

Wielka manifestacja antywojenna w Kocku

Prochy gen. F. Kleeberga spoczęły w ojczyźnie

W niedzielę — w 30-lecie ostatniego dnia słynnej bitwy pod Kockiem na Lubelszczyźnie odbyły się tam uroczystości złożenia namiejscowym cmentarz wojennym prochów bohaterskiego żołnierza kampanii 1939 r. — gen. bryg. Franciszka Kleeberga. Mieszkańcy Kocka i okolicznych miejscowości uczcili pamięć dowódcy samodzielnej grupy operacyjnej „Polesie”, a w czasie manifestacji antywojennej oddali hołd poległym w 1939 r. obrońcom ojczyzny.

Obecna była najbliższa rodzina gen. F. Kleeberga oraz liczni uczestnicy bitwy pod Kockiem. (PAP)



POZNAN
WTOREK
7
PAŹDZIERNIKA
1969

Wydanie A
Rok wyd. XXV
Nr 238 (7973)
Cena 50 gr

NRD święci swe 20-lecie

Uroczysta akademія w Berlinie

W przededniu święta jubileuszu 20-lecia NRD, odbyła się w poniedziałek w Berlinie uroczysta akademія zorganizowana przez Komitet Centralny SED, Radę Państwa NRD, Radę Ministrów i Krajową Radę Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych.

KC SED, przewodniczącym Rady Ministrów Willi Stophem i przewodniczącym Krajowej Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych prof. E. Corrensem.

Demonstracją mocnych więzów przyjaźni łączących NRD z bratnimi krajami socjalistycznymi była też owacja z jaką zebrani przyjęli pojawienie się delegacji z tych krajów.

Obok czołowych przedstawicieli przywództwa NRD z I sekretarzem KC SED, przewodniczącym Rady Państwa NRD Walterem Ulbrichtem, w prezydium akademii zasiadli, między innymi: przewodniczący delegacji partyjno-rządowej ZSRR, sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew, pierwszy sekretarz KC KPZR W. Gomułka, premier J. Cyrankiewicz, pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Gustav Husak, pierwszy sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej Janos Kadar, pierwszy sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej premier Todor Żiwkow, pierwszy sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, premier Jumdżagijn Cedenbał, członek Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu, premier DRW Pham Van Dong, członek KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej, wicepremier Ion Patan, zastępca członka Biura Politycznego KC Partii Pracy Korei, wicepremier Czwhe Jong Dzin, członek Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Kuby minister Sergio del Valle Jumentez.

Przemówienie podsumowujące wszechstronny dorobek NRD w minionym 20-leciu wygłosił Walter Ulbricht. Przemówienia gratulacyjne wygłosili również — przewodniczący delegacji zagranicznych uczestniczący w uroczystej akademii, wśród nich gorąco oklaskiwany sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew.

Z bardzo serdecznym przyjęciem spotkało się również wystąpienie I sekretarza KC KPZR W. Gomułka, które było długo i gorąco oklaskiwane przez zebranych. (Omówienie wystąpienia W. Gomułka drukujemy na str. 2). (PAP)

Obecni byli również wicepremier J. Cyrankiewicz, pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Gustav Husak, pierwszy sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej Janos Kadar, pierwszy sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej premier Todor Żiwkow, pierwszy sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, premier Jumdżagijn Cedenbał, członek Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu, premier DRW Pham Van Dong, członek KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej, wicepremier Ion Patan, zastępca członka Biura Politycznego KC Partii Pracy Korei, wicepremier Czwhe Jong Dzin, członek Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Kuby minister Sergio del Valle Jumentez.

Przemówienie podsumowujące wszechstronny dorobek NRD w minionym 20-leciu wygłosił Walter Ulbricht. Przemówienia gratulacyjne wygłosili również — przewodniczący delegacji zagranicznych uczestniczący w uroczystej akademii, wśród nich gorąco oklaskiwany sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew.

Z bardzo serdecznym przyjęciem spotkało się również wystąpienie I sekretarza KC KPZR W. Gomułka, które było długo i gorąco oklaskiwane przez zebranych. (Omówienie wystąpienia W. Gomułka drukujemy na str. 2). (PAP)



Atak lotnictwa egipskiego

Rzecznik wojskowy ZRA oznajmił, że w poniedziałek po południu lotnictwo egipskie dokonało zmasowanego ataku przeciwko wszystkim izraelskim bazom rakiet ziemna-powietrze oraz przeciwko wszystkim stacjom radarowym na wschodnim brzegu Kanału Sueskiego. Dwa myśliwce izraelskie oraz jeden myśliwiec egipski zostały trafione podczas walki powietrznej do której doszło w czasie ataku. (PAP)

Przewodniczący Rady Państwa udał się do Algierii

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Huari Bumedienu udał się w poniedziałek z wizytą oficjalną do Algierii przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski wraz z małżonką.

Przewodniczącemu Rady Państwa towarzyszą: sekretarz Rady Państwa — Ludomir Stasiak, minister handlu zagranicznego — Janusz Bura kiewicz, wiceminister spraw zagranicznych — Zygfryd Wolniak, szef kancelarii Rady Państwa — Edmund Bora tyński, zastępca szefa GZP WP — gen. bryg. Mieczysław Grudzień, kierownik Zakładu Nauk Geologicznych PAN — prof. dr Kazimierz Smulikowski.

Na lotnisku Okęcie odlatujących zegnali zastępcy przewodniczącego Rady Państwa: Ignacy Loga-Sowiński, Zygmunt Moskwa i Bolesław Podedworny, marszałek Sejmu — Czesław Wycech, członkowie Rady Państwa: Mieczysław Moczar i Ryszard Strzelecki, wicepremier Piotr Jaroszewicz, ministrowie: spraw

zagranicznych — Stefan Jędrzejowski i obrony narodowej — gen. broni Wojciech Jaruzelski.

Przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski rozpoczął w poniedziałek o godzinie 12.30 oficjalną wizytę w Algierii.

Na lotnisku powitał przybyłych: przewodniczący Rady Rewolucyjnej, prezydent Huari Bumedienu w towarzystwie członków Rady Rewolucyjnej i rządu.

W chwili, kiedy samolot specjalny dotknął kołami ziemi — 21 salw armatnich witało Marszałka Polski na ziemi algierskiej.

Po powitaniach przewodniczący Rady Państwa i prezydent Algierii przeszli przed frontem kompanii honorowej, a następnie orkiestra odegrała hymny narodowe obu krajów. Dzieci algierskie wręczyły wianki czerwonych róż Marianowi Spychalskiemu i jego małżonce.

O godz. 20 czasu lokalnego w Sali Recepcyjnej Pałacu Ludowego prezydent Huari Bumedienu wydał przyjęcie na cześć przewodniczącego Rady Państwa, marszałka Mariana Spychalskiego i osób towarzyszących. W czasie przyjęcia H. Bumedienu i M. Spychalski wzniesli toasty. (PAP)

Z okazji 25-lecia MO i SB

DO FUNKCJONARIUSZY MILICJI OBYWATELSKIEJ I SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA W WIELKOPOLSCE

W dniu Waszego święta 25 rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa — Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu przekazuje wszystkim funkcjonariuszom Ziemi Poznańskiej gorące i serdeczne pozdrowienia oraz wyraża uznanie i podziękowania za ofiarną pracę w utrzymaniu bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego.

Od początku swego istnienia Milicja Obywatelska i Służba Bezpieczeństwa brała udział w budowie naszego socjalistycznego ustroju oraz ochronie młodej, kształtującej się państwa ludowej. Aparat MO i Służby Bezpieczeństwa brały bezpośredni, czynny i aktywny udział w przeprowadzaniu reformy rolnej, w ochronie referendów, likwidacji band NSZ i UPA oraz innych wrogich naszemu krajowi agentów. W okresie tych lat w ochronie państwa ludowej i zdobywcy ludu pracującego zginęło wielu funkcjonariuszy, oddając swoje życie dla zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju.

Wasze zaangażowanie i obywatelska postawa w służbie społeczeństwa i Państwa Ludowego, również w ostatnich latach wykonywana często z narażeniem własnego zdrowia, a nawet życia jest w pełni do cenienia przez władze partyjne i państwowe, oraz zjednała Wam sympatię i szacunek całego społeczeństwa Ziemi Wielkopolskiej.

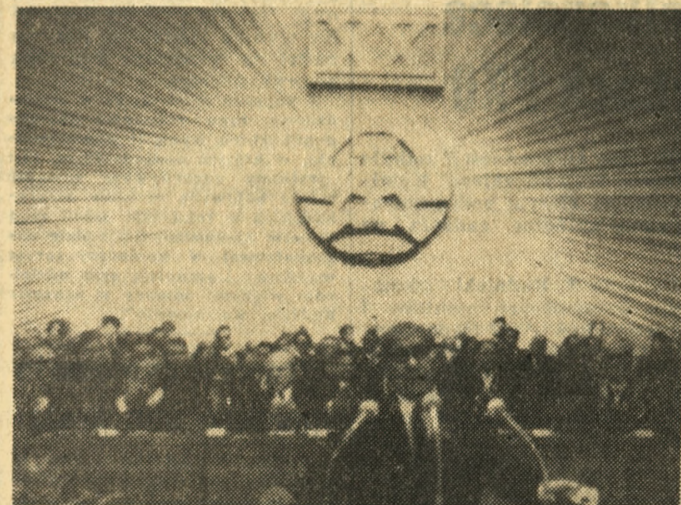
Zyczymy Wam Towarzysze osiągnięcia dalszych sukcesów w tej pięknej, zaszczytnej i społecznej służbie narodu. Pozdrawiamy wszystkich funkcjonariuszy: oficerów, podoficerów i szeregowych. Niech każdy dzień przynosi Wam jak najwięcej sukcesów w pracy zawodowej i społecznej oraz pomyślności i szczęścia w życiu osobistym.

KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR
W POZNANIU

Zyczenia nadesłały również: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu oraz Prezydium Rady Narodowej Poznania.

„Meteor” na orbicie

W Związku Radzieckim wystrzelono w poniedziałek meteorologicznego satelitę Ziemi o nazwie „Meteor”. Zadaniem sputnika będzie dostarczanie informacji meteorologicznych niezbędnych dla opracowywania prognoz pogody. Aparatura zainstalowana na pokładzie satelity funkcjonuje normalnie. (PAP)



6 bm. podczas uroczystej akademii dla uczczenia 20-lecia NRD, która odbyła się w Berlinie, wygłosił przemówienie Władysław Gomułka.

CAF — Telefoto

Papież Paweł VI przyjął A. Ebana

W poniedziałek przed południem papież Paweł VI przyjął na audiencji izraelskiego ministra spraw zagranicznych A. Ebana. (PAP)

Jubileuszowe uroczystości MO i SB

Capstrzyk ♦ Apel poległych ♦ Złożenie wieńców

Wczoraj, w przededniu 25 rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, odbyły się w Poznaniu jubileuszowe uroczystości: capstrzyk, apel poległych i składanie wieńców w miejscach, w których upamiętniona została walka funkcjonariuszy w obronie państwa ludowego.

O godzinie 18 na Placu Wielkopolskim zebrały się pododdziały MO i ORMO. Następnie przemarszerowały one ulicami Poznania pod Dom Kultury MO. Tutaj, przed obeliskiem — wzniesionym ku czci tych, którzy zginęli w obronie państwa ludowego — milicjanci i harcerze zaciągnęli warty honorowe. Zapłonęły: znicz i pochodnie. Wokół obelisku stanęły pododdziały MO, ORMO i WP. Na uroczystość przybyli także

Z Jeruzolimy

Rozpoczął się proces Rohana

W poniedziałek przed sądem w Jeruzolimie rozpoczął się proces australijskiego pasterza Michaela Dennisa Rohana, na którego władze izraelskie usiłują zrzuć odpowiedzialność za podpalenie meczetu Al-Aksa. Akt oskarżenia zarzuca mu popełnienie zbrodni z pobudek religijnych.

Jak wiadomo, podpalenie meczetu wywołało falę protestów na całym świecie. Sprawie tej poświęcona była specjalna sesja Rady Bezpieczeństwa. Od dwóch lat Organizacja Narodów Zjednoczonych potępia okupację przez Izrael arabskiej części Jeruzolimy.

Jak oświadczył adwokat Rohana, jego klient nie przyznaje się do zarzutów zawartych w akcie oskarżenia. PAP

przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych, kierownictwa KW MO, ZBoWiD-u, a wśród nich powstańcy wielkopolscy.

Łoskot wrzeli. „W 25 rocznicę MO i SB, wzywam Was, wielkopolscy funkcjonariusze na apel poległych pod obeliskiem symbolizującym Waszą bohaterską walkę...” — padło z ust zastępcy komendanta miejskiego MO — ppłk. Stanisława Mroczkowskiego. Na słowa apelu, wzywające tych, którzy życiem przepłacili walkę z hitlerowskimi niedobitkami i reakcyjnym podziemiem, walkę o wyzwolenie narodu i społeczne — padała odpowiedź: „Cześć ich pamięci”...

Z kolei oddano salwę honorową. A potem przy dźwiękach marsza żałobnego Chopina delegacje złożyły wieńce pod obeliskiem oraz przed znajdującą się w holi Domu Kultury MO, tablicą upamiętniającą mestwo wielkopolskich funkcjonariuszy. (y)

Zmarł Renato Bitossi

W nocy z 5 na 6 bm. zmarł nagle w Rzymie Renato Bitossi — przewodniczący Światowej Federacji Związków Zawodowców, wybitny działacz włoskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego. Wiadomość o jego przedwczesnym zgonie okryła żałobą ludzi pracy we Włoszech i na całym świecie. (PAP)

Święto przyjaciół zza Odry

Depesza z Polski

Z okazji 20 rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej Władysław Gomułka, Marian Spychalski i Józef Cyrankiewicz przesłali na ręce Waltera Ulbrichta i Willi Stophy depeszę z gorącymi pozdrowieniami i najserdeczniejszymi gratulacjami.

Depesza podkreśla, że naród polski z sympatią śledzi wspaniałe sukcesy, jakie naród NRD pod przewodnictwem Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności osiągnął w budownictwie socjalizmu.

Między naszymi krajami i narodami stale umacniają się więzy przyjaźni i braterskiej współpracy — głosi m. in. depesza — granica na Odrze i Nysie nie dzieli lecz łączy nasze narody jest granicą pokoju i przyjaźni.

Rozwój sytuacji w Europie i świecie niezbicie dowodzi jak ważną sprawą dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa narodów jest ścisła jedność państw socjalistycznych, całego ruchu komunistycznego i wszystkich sił postępowych w świecie. Zwartość państw socjalistycznych stanowi skuteczną zapórę przeciwko zakusom państw imperialistycznych, a w szczególności przeciwko zachodniomocionym militarystom i odwetowcom. Oba nasze narody, które pod przewodnictwem swych marksistowsko-leninowskich partii pomyślnie budują socjalizm, zespolone ścisłymi więzami przyjaźni i wszechstronnej braterskiej współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi, stanowią trwałe ogniwo wspólnoty socjalistycznej. Kraje nasze złączone są we wspólnym wysiłku o urzeczywistnienie apelu budapeszteńskiego i stworzenie europejskiego systemu bezpieczeństwa.

Naród polski wysoko ceni wkład i działalność NRD na rzecz utrwalenia pokoju i odprężenia w Europie. Pogłębiając nieustannie naszą przyjaźń, umacniając naszą wzajemną współpracę polityczną, gospodarczą, naukową, walcząc o jedność światowego ruchu komunistycznego i robotniczego państwa nasze i narody najlepiej służą sprawie socjalizmu i pokoju.

XX-lecie NRD

Akademія w Warszawie

W Teatrze Dramatycznym w Warszawie odbyła się uroczysta akademія z okazji 20-lecia NRD.

Na akademię przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Ryszard Strzelecki, Bolesław Jaszczuk, Stefan Jędrzejowski, Jan Szydłak, Piotr Jaroszewicz, Stefan Olszowski, Bolesław Podedworny, Jan Karol Wende.

Obecny jest ambasador NRD w Polsce — Rudolf Rossmeiß. PAP

Uroczysty koncert w Poznaniu

Wczoraj, w przeddzień obchodów 20 rocznicy powstania NRD, w poznańskim Pałacu Kultury odbył się uroczysty koncert. Został on zorganizowany przez Poznański Komitet FJN oraz Zarząd Wojewódzki TRZZ.

Znaczenie powstania NRD i rolę tego nowego państwa niemieckiego w Europie i na świecie, omówił w okolicznościowym słowie wstępnym, J. Kusiak — przewodniczący Prezydium RN Poznania.

Następnie wystąpiła orkiestra symfoniczna a partie solowe bogatego programu koncertowego wykonali artyści Opery i Operetki.

Na koncercie obecny był sekretarz KW PZPR w Poznaniu R. Jezierski. Przybyła także bawiąca w Poznaniu, delegacja Cottbus, pod przewodnictwem K. Winklera — kierownika Wydziału Propagandy KW SED. (c)

POGODA

Jak podaje PIHM — zachmurzenie umiarkowane. temperatura maksymalna od 14 st. na północy kraju do 17 st. na południu. W nocy przewrótne przymrozki. Wiatry słabe z kierunków zmierzających.

Granica na Odrze i Nysie, granicą pokoju

Przemówienie W. Gomułki na uroczystej akademii w Berlinie

(OMÓWIENIE)

Na wstępie W. Gomułka w imieniu KC PZPR, Rady Państwa i rządu PRL w imieniu narodu polskiego przekazał ludowi pracującemu NRD serdeczne pozdrowienia i gratulacje.

20-lecie NRD — stwierdził dalej mówca — dowodzi całemu światu, że dzieło odważnie podjęte przez niemieckich komunistów i antyfaszystów na gruzach hitlerowskiej Rzeszy, dzieło budowy nowego, socjalistycznego, pokojowego państwa niemieckiego zdało w pełni historyczny egzamin.

Nowe demokratyczne państwo niemieckie powołane do życia przez rewolucyjne i postępowe siły społeczne — kontynuował W. Gomułka — oparło swój byt, swoją politykę o przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim, Polską Ludową z innymi państwami socjalistycznymi, razem z nimi stworzyło nieprzekraczalną zapórę na drodze wszelkich odwetowych, rewizjonistycznych roszczeń niemieckiego imperiaizmu. NRD wrosła korzeniami w strukturę polityczną współczesnej Europy, stała się jej nieodzowną częścią składową, doniosłym czynnikiem pokoju i bezpieczeństwa na naszym kontynencie. Bez udziału NRD nie może być rozstrzy-

gnięty żaden problem bezpieczeństwa i pokoju w Europie.

Zadne bezprawne roszczenia zachodniemieckich kół rządzących do przemawiania w imieniu całego narodu niemieckiego nie mogą przekreślić faktu istnienia demokratycznego i pokojowego państwa niemieckiego — NRD. Na fiasco skazane są też wszelkie rachuby, że uda się izolować NRD od jej naturalnych sojuszników — bratnich państw socjalistycznych. Jedności działania i zwartej braterskiej współpracy krajów Układu Warszawskiego będziemy bronić jak źrenicy oka.

W. Gomułka wyraził następnie przekonanie, że przyszłość całego narodu niemieckiego należy do sił postępu i pokoju. NRD otwiera nowe perspektywy przed całym narodem niemieckim, stanowi jedyną alternatywę wobec agresywnych i zaborczych dążeń tych militarnych i odwetowych kół zachodniemieckich, które dotychczas decydowały o kursie polityki rządów NRF. Ta nowa perspektywa, jaką otworzyła NRD, znajduje coraz głębsze zrozumienie i poparcie również wśród postępowej i bardziej dalekowzrocznej części społeczeństwa zachodniemieckiego.

Uchwały poczdamskie zakładały przebudowę całego życia Niemiec na podstawie demokratycznej i pokojowej tak, aby nowe Niemcy nigdy już nie stały się groźbą dla ich sąsiadów i dla pokoju świata. NRD stała się przykładem budowy takich Niemiec.

Dziś realnym faktem — oświadczył I sekretarz KC PZPR — jest istnienie dwóch państw niemieckich o odmiennych ustrójach społeczno — gospodarczych i ten realny fakt musi być przyjęty jako punkt wyjścia przy rozwiązywaniu wszelkich problemów europejskich, w tym także kwestii niemieckiej.

Ale dla nikogo nie może być rzeczą obojętną czy drugie państwo niemieckie — NRF ma być państwem militarystycznym i ekspansjonistycznym, czy też państwem pokojowym.

Społeczeństwo Niemiec zachodnich musi zdawać sobie sprawę z tego, że jeśli jego państwo nie chce wtrącić Europy ponownie w kataklizm wojenny, to powinno ono uznać wszystkie realia istniejące w Europie i wycofać z nich praktyczne wnioski dla swojej polityki.

Uważamy, że dojrzał moment, aby czynniki oficjalne NRF dały świadectwo prawdziwości o istniejących realiach, co wytrąciłoby broń z ręki demagogom, którzy zatrują atmosferę europejskich stosunków przez podnoszenie odwetowych roszczeń, kwestionowanie istniejących granic w Europie, nieuznanie NRD, pretendowanie do reprezentowania całego narodu niemieckiego i którzy tym samym okłamują społeczeństwo zachodniemieckie.

Kolejny fragment swego wystąpienia W. Gomułka poświęcił stosunkom między Polską i NRD. Wspólna podstawa ustrojowa Polski Ludowej i NRD — powiedział — wspólne cele i dążenia kierowniczych sił obu naszych krajów — PZPR i Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, wspólna idea logia marksizmu-leninizmu, która nam przyswieca, nasz

sojusz obronny ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi w ramach Układu Warszawskiego oraz wieloletnia współpraca na wszystkich polach ukształtowały w świadomości naszych narodów poczucie wspólnoty interesów i wzajemnego zaufania, przekształciły granicę polsko-niemiecką na Odrze i Nysie Łużyckiej w granicę trwałego pokoju i przyjaźni.

Polska, która w swej tysiącletniej historii musiała stale walczyć z niemieckim „Drang nach Osten” o zachowanie swego narodowego bytu, docenia w pełni znaczenie NRD i uznanie przez to państwo granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie za ostateczną i niezmienną.

Nasz nierozdzielny sojusz i nowe stosunki łączące oba państwa znalazły wyraz polityczno-prawny w Układzie o przyjaźni współpracy i pomocy wzajemnej, który zawarliśmy przed dwoma laty. Istotną treścią tego sojuszu jest nie tylko współpraca polityczna i obronna, ale i codzienna współpraca gospodarcza. Nasze stosunki ekonomiczne są ożywione i rozszerzają się z roku na rok. Wiele jednak pozostało jeszcze do zrobienia. Dalszy rozwój współpracy gospodarczej Polski z NRD wymaga pogłębienia specjalizacji i kooperacji, koordynacji i długofalowych planów rozwoju gospodarczego, postępu technicznego i badań naukowych — tak między naszymi krajami, jak i w skali całej wspólnoty państw socjalistycznych.

Polska związana sojuszem i bliską współpracą z NRD — oświadczył następnie mówca — nie jest przeciwna normalizacji stosunków z drugim państwem niemieckim — NRF. Może się to dokonać jedynie na podstawie uznania istniejącej rzeczywistości, istniejących granic, poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej. Praktyka pokaże, czy nowy rząd Niemiec federalnych wykaże dość realizmu, by wyzwolić się ze starych zbankrutowanych koncepcji rewizjonistycznych i wykorzystać szansę wkroczenia na drogę pokojowych, normalnych i obopólnie korzystnych stosunków z krajami socjalistycznymi.

W. Gomułka przekazał bratniej NRD najlepsze życzenia oświadczenia m. in.: nadal będziemy zacieśniać więzy przyjaźni i dobrosąsiedzkiej współpracy łączące nasze kraje i na

rodę i nadal mnożyć wysiłki dla zwycięstwa naszej wspólnej sprawy — socjalizmu i pokoju na świecie. Polska Rzeź z polską Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności, kierując się ideami marksizmu-leninizmu i proletariackiego międzynarodowizmu, konsekwentnie dążyć będą do umocnienia zwartości państw wspólnoty socjalistycznej na rzecz jednolitego międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego. W zakończeniu W. Gomułka w imieniu polskiej delegacji partyjnorządowej przekazał NRD w podarunku popiersie Juliana Marchlewskiego dłuta Xawerego Dunikowskiego.

6 mld. w Wielkopolsce na książeczkach PKO

W związku z inauguracją „Miesiąca Oszczędności” odbyło się wczoraj w Poznaniu posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Upowszechniania Oszczędności, na którym podsumowano dotychczasowe wyniki i omówiono aktualne zadania na najbliższą przyszłość.

Z danych dyrektora Oddziału Wojewódzkiego PKO H. Bernackiego wynikało, że w dniu 31 sierpnia br. ogólne wkłady pieniężne mieszkańców Polski w PKO opiewały na ponad 86 mld. zł, w tym na książeczkach oszczędnościowych 83 mld. Ogólne wkłady oszczędnościowe w skali kraju wzrosły więc w okresie 8 miesięcy br. o przeszło 8,5 mld. zł, a w Wielkopolsce w ciągu 9 miesięcy — o 640 mln. Ogólne oszczędności w Wielkopolsce opiewały w dniu 30 września br. na przeszło 6 mld. zł, przy czym liczba posiadaczy książeczek PKO wzrosła do 2100 tys.

Jeśli więc chodzi o ogólną sumę oszczędności, okręg poznański zajmuje czołowe miejsce w kraju, gdyż wyprzedzają go tylko inne okręgi, a mianowicie: warszawski, katowicki i wrocławski.

W szybkim tempie rosną również oszczędności w spółdzielniach oszczędnościowo-współczłonkowych, gdyż wynosiły one z końcem grudnia 1968 r. 1761 mln. zł. Równocześnie SGP-y i Bank Rolny udzieliły mieszkańcom miast i wsi kredytów na 1511 mln. zł.

Podczas zebrania wiceprzewodniczący Prezydium RN

USA i reżim sajsjoński za kontynuacją wojny wietnamskiej

W niedzielę wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, Spiro Agnew, przemawiając w programie telewizyjnym stwierdził, że naród amerykański „nie jest zjednoczony” w stosunku do wojny toczącej się w Wietnamie i że bardzo wielu Amerykanów żąda zaprzestania tej wojny.

Równocześnie jednak wypowiedział się on przeciwko niezwłocznemu wycofaniu wszystkich wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego. W ostatnim numerze tygodnika „U. S. News and World Report” ukazała się wypowiedź „wiceprezydenta” reżimu sajsjońskiego Ky na temat perspektyw ewakuacji wojsk USA z Wietnamu Południowego. Wyraził on pogląd, że pod koniec 1970 r. można będzie doprowadzić do takiego stanu rzeczy, że „wysilek wojskowy USA będzie polegał głównie na funkcjach logistycznych i że Wietnamczycy obejmą wszy-

stkie funkcje bojowe na lądzie”. Zdaniem Ky, tego rodzaju przesunięcie punktu ciężkości w operacjach lądowych mogło nastąpić już wcześniej, gdyby nie ówczesne stanowisko USA. Powołał się on na własne propozycje z roku 1965 w sprawie przeprowadzenia mobilizacji powszechnej w Południowym Wietnamie oraz ograniczenia ról USA do zadań szkoleniowych i zaopatrzenia. Przeciwnie jego planowi wypowiedział się jednak wtedy rząd amerykański, a zwłaszcza ambasador USA, Taylor. Ky uważa, że obecnie stanowisko USA uległo zasadniczej zmianie, dzięki czemu możliwa będzie tzw. „wietnamizacja” wojny, m.in. więcej we wspomnianym terminie. Z wypowiedzi Ky wynika jednak, że liczy on nadal na wsparcie lotnictwa amerykańskiego.

Z Sajgonu donoszą, że w poniedziałek rano reżimowy „prezydent” Thieu wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.: „Jesteśmy zdecydowani zastąpić całość bojowych efektów amerykańskich w roku 1970, jeżeli rząd Stanów Zjednoczonych będzie nas zaopatrywał w konieczny sprzęt wojskowy i amunicję oraz udzielił nam większej pomocy w zakresie budżetu wojskowego”.

Izraelski dyplomata persona non grata

Rząd szwajcarski uznał w poniedziałek izraelskiego attaché wojskowego za persona non grata i zażądał jego odwołania. Przedstawiciel wojskowy Izraela w Bernie płk Zwi Alon został oskarżony o prowadzenie szpiegostwa, gdyż śledztwo wykazało, że zamieszany był w aferę z wykradaniem planów samolotów bojowych „Mirage”. Rząd szwajcarski stwierdził także, że szpiegostwem zajmował się poprzednik Alona płk Kain.

Warto przypomnieć, że 23 września aresztowany został szwajcarski inżynier Frauenknecht, który sprzedał Izraelowi plany samolotów „Mirage” produkowanych w jednym z zakładów przemysłowych Szwajcarii. Jak wiadomo, przed paru laty Francja dostarczała Izraelowi maszyny tego typu, ale po rozpataniu przez rząd w Tel Awiwie agresji na Bliskim Wschodzie władze paryskie wprowadziły embargo na dostawy wszelkiej broni dla Izraela. (PAP)

Brandt opuszcza gabinet Kiesingera

Zachodniemiecki minister spraw zagranicznych Willy Brandt opuści gabinet Kiesingera, aby skoncentrować się na sprawach związanych z formowaniem nowego rządu zachodniemieckiego, którego będzie szefem. Do czasu zakończenia formalnej kadencji w gabinecie Kiesingera będzie go zastępował podsekretarz stanu w tym resorcie.

Jak wiadomo, głosowanie nad inwestyturą Brandta odbędzie się 21 października, a w 3 dni później przywódcy SPD i FDP przedstawią Bundestagowi program swojej polityki.

Rozmowy w sprawie składu przyszłego gabinetu koalicyjnego w zasadzie zostały już zakończone. Zastępca przewodniczącego wolnych demokratów Genscher oświadczył w niedzielę w wywiadzie radiowym, że FDP zadowolony jest z 3 tekami. Walter Scheel ma objąć funkcję ministra spraw zagranicznych, Josef Ertl — ministra rolnictwa, a Genscher — ministra spraw wewnętrznych. Ostateczny skład rządu zostanie ogłoszony dopiero po głosowaniu nad inwestyturą nowego kanclerza. (PAP)

„Koziołki” płacą

2, 15, 20, 26, 27, dod. 24

W 647 Poznańskich Grze Liczbowej „Koziołki”, które losowanie odbyło się w dniu 5 października 1969 r., wpłynęło 308.820 zakładów wartości 826.400 — zł. Fundusz wygranych wynosi: 509.553 — zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi: 500.000 złotych. Stwierdzono: 1 „czwórka” z liczbą dodatkową w kolekt. nr 419 w Koninie w wysokości zł 46.323 —, 32 „czwórki” po zł 3.377 —, 37 „trójek premiiowanych” po zł 174 —, 1.492 „trójki” po zł 74 —, 1.910 „dwójek premiiowanych” po zł 26 —, 20.536 „dwójek” po zł 6 —. Losowanie 648 gry odbędzie się w dniu 12 października 1969 r. w Wolsztynie na Stadionie Sportowym o godzinie 13.

Toto-Lotek

13, 17, 36, 37, 44, 45, dod. 8

Polska — Algieria

Nasze najlepsze myśli towarzysza Przewodniczącemu Rady Państwa PRL Marianowi Spychalskiemu w jego podróży do Algierii. Z tym geograficznie dał nam lekkość i sympatię śledzieliśmy siedmioletnią wyzwoleńczą walkę bohaterską narodu. Dzisiaj z szacunkiem i uznaniem obserwujemy jak zdecydowanie i bezkompromisowo stawia czoła trudnościom na niekapitalistycznej drodze rozwoju społecznego, po której kroczy zgodnie z dążeniami najszerzych mas.

Zwycisko pokonała Algieria złożony — zwłaszcza po wyniszczającej wojnie i w warunkach tarć wewnętrznych — proces przechodzenia od politycznej niepodległości do niezależności ekonomicznej, trafnie obrała najwłaściwszą dla niej bazę. „W nacięciu i gładzie leży nasza niezawisłość” — powiedział prezydent Huari Bumedian z okazji oddania do użytku pierwszego państwowego rurociągu łączącego pola naftowe na Saharze z Morzem Śródziemnym.

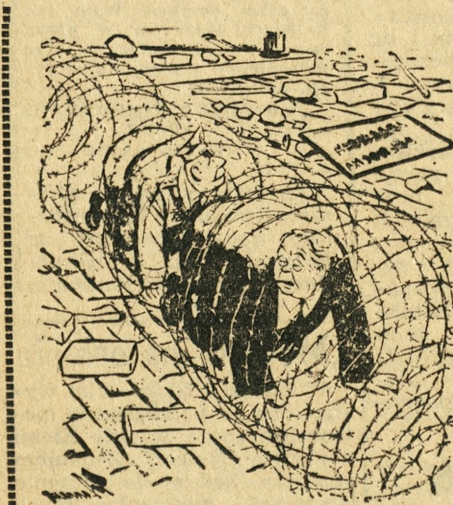
Oparta na zasadzie wzajemnych korzyści i równouprawnienia zaczęła się współpraca rewolucyjnej Algierii z krajami socjalistycznymi. Pierwsze długoterminowe porozumienie o współpracy gospodarczej Algierska Republika Ludowa-Demokratyczna podpisała właśnie z Polską. Wartość obrotów towarowych między naszymi kraja-

mi szybko rośnie i tylko w ciągu tego roku zwiększyć ma się ponad czterokrotnie. Ważnym wydarzeniem w rozwoju polsko-algierskiej współpracy stała się kwietniowa wizyta w Algierze min. S. Jędrzejchowskiego, która wedle zgodnej oceny obu rządów zapoczątkowała etap szerszej współpracy.

Znaczenie tych dwustronnych kontaktów wybiega poza ich ramy, a to ze względu na rolę Algierii na niewralgicznym obszarze między krajami Bliskiego Wschodu i Atlantyki i między białą i czarną Afryką i na prowadzoną przez nią antykolonialną i antyimperialistyczną politykę. Jej wyrazem jest przede wszystkim aktywne poparcie sprawy arabskiej w konflikcie bliskowschodnim. Inną dziedziną tej działalności stanowi OJA, gdzie Algieria dała się poznać jako konsekwentny rzecznik emancypacji afrykańskiej i jedności. Również na forum między narodowym, występując po stronie sił postępu, na rzecz wspólności i pokoju, cieszy się Algieria szczególnym poważaniem jako przedstawiciel Trzeciego Świata.

Istnieje więc między obu krajami szeroka płaszczyzna porozumienia, mamy zbliżony lub zbliżony punkt widzenia na podstawowe problemy naszej doby, co przyczynia się jeszcze do zacieśniania przyjaźni między nimi. Na dalsze ich umacnianie wpłynie niewątpliwie obecna wizyta na najwyższym szczeblu. (API)

HUMOR I SATYRA



IRLANDIA PÓŁNOCNA

— To wystarczy, żeby ich rozdzielić... a my uciekajmy!

Ćwierć wieku w służbie narodu

Tuż po wyzwoleniu kraju pierwszymi reprezentantami nowego porządku społecznego były niejednokrotnie jednostki Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, które w warunkach niemal frontowych walczyły z hitlerowskimi niedobitkami i z dywersją rodzimęj reakcji. Obecnie ludzie w stalowych mundurach nie tylko ścigają przestępstwa, ale również podejmują wszechstronne działania, których celem jest usuwanie zjawisk sprzyjających dokonywaniu przestępstw. Pierwsze z tych stwierdzeń otwiera, a drugie zamyka bogatą, 25-letnią historię Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. Trudno więc w krótkiej publikacji przedstawić dorobek tych, którzy zasadę: zawsze w służbie narodu — starali się w pełni realizować w toku codziennej praktyki. Stąd też zamiast mówić o dorobku ukażemy tylko niektóre charakterystyczne fakty z najnowszej historii MO.

Na szczególną uwagę zasługuje przede wszystkim kierunek polityki kadrowej zmierzającej do stałego podnoszenia poziomu moralno-ideowego, zawodowego i ogólnego funkcjonariuszy. Rezultaty? W podstawowych ogniwach MO i SB pracują funkcjonariusze przeszkoleni w szkołach oficerskich i podoficerskich. Systematycznie zwiększa się liczba milicjantów ze średnim i wyższym wykształceniem. Wśród tych ostatnich są prawnicy, absolwenci uczelni technicznych, ekonomicznych i innych.

Lepiej przygotowane kadry pozwalają skuteczniej działać. Na poparcie tej tezy można przytoczyć wiele wskazań wykrywalności przestępstw. I tak w 1960 roku w Wielkopolsce wykrywalność sprawców rozbójów i wymuszeń rozbójczych wynosiła 72,5 procent, natomiast w roku ubiegłym — 91,5 procent. W tym samym okresie wykrywalność sprawców włamań do obiektów uspołecznionych wzrosła o 16,9 procent, a złodziei mienia prywatnego o 10 procent.

Na specjalną uwagę zasługuje operatywność MO w dochodzeniach prowadzonych w związku z zabójstwami. W okresie 8 miesięcy br. dokonano w Wielkopolsce 11 tego rodzaju przestępstw. Ich sprawcy zostali ujawnieni. Wskaźnik wykrywalności wynosi 100 procent.

Tutaj zahaczamy już o profilaktykę. Zapobieganie przestępczości to między innymi spotkania funkcjonariuszy MO ze społeczeństwem. Co roku na takich spotkaniach, które odbywają się w różnych środowiskach, milicjanci omawiają podstawowe problemy walki z przestępczością, wyjaśniają obowiązujące przepisy, wysłuchują postulatów mieszkańców. Profilaktyka to również liczne kontrole np. stanu zabezpieczenia mienia społecznego i w razie stwierdzenia uchybień — odpowiednie wystąpienia do zainteresowanych przedsiębiorstw. Szczególnie duży dorobek w zapobieganiu przestępczości ma służba ruchu MO stosująca takie metody jak kontrole baz transportowych, sprawdzanie stopnia realizacji ustawy antyalkoholowej, organizacja wystaw ukazujących skutki wypadków drogowych, inicjowanie w szkołach różnych imprez ułatwiających młodzieży przyswojenie sobie podstawowych przepisów ruchu. I chyba dzięki tym poczynaniom stan bezpieczeństwa na wielkopolskich szosach i ulicach, chociaż kursuje po nich coraz więcej pojazdów, nieco się polepszył.

W toku profilaktycznej działalności MO zacieśnia się jej więź ze społeczeństwem, co z kolei pozwala na coraz szersze i bardziej skuteczne zapobieganie przestępczości. Krystalizują się tu nowe, systematyczne formy współpracy funkcjonariuszy MO nie tylko z członkami ORMO, ale również z aktywnym społecznym. Przykładowo wspomnieć można o trójkach, w składzie: funkcjonariusz MO, ORMO-wiec nauczyciel, kontrolujących zachowanie się nieletnich w miejscach publicznych.

Jeśli jeszcze dodać, że wielu funkcjonariuszy angażuje się w pracę społeczną w radach narodowych, organizacjach społecznych i samorządowych to jasno widać prawdziwość drogi rozwojowej MO.

M. Ł.

Jubileusz naszych przyjaciół

TAK POWSTAŁA NRD

Niesławny był koniec „tyścioletniej III Rzeszy”, która istniała lat dwanaście. Ściągnęła ona też ogromne nieszczęścia na sam naród niemiecki.

PROGRAM Z ROKU 1948

Przed zdrowymi antyfaszystowskimi siłami narodu niemieckiego, a także przed tymi Niemcami, którzy tworzyli ocy w obliczu klęski, stanęło zadanie stanowcze i ostateczne zerwania z polityką imperializmu niemieckiego; stworzenia gwarancji, by nigdy więcej nowa wojna nie mogła się rozpocząć na ziemi niemieckiej. Już doświadczenie listopadowej rewolucji niemieckiej z 1918 r. uczyło, że tego rodzaju gwarancje mogą być stworzone tylko przez wyrwanie samych korzeni wojny imperialistycznej tzn. przez likwidację panowania kapitalistów i junkrów, przez likwidację ekonomicznej i politycznej władzy wielkich monopolów zbrojeniowych i junkierskiej własności rolnej. W ten sposób polityczne i społeczne cele niemieckiej klasy robotniczej zespoliły się z rzeczywistymi interesami narodu niemieckiego.

Bezpośrednio po wojnie świadomość tej nowej sytuacji historycznej przeniknęła do umysłów tylko części narodu niemieckiego. Większość narodu, zatrutej ideologią hitlerowską znajdowała się w stanie depresji i niewiary w demokrację i pokojową przyszłość Niemiec.

W tych niezwykle trudnych warunkach odpowiedzialność za przyszłość narodu niemieckiego wzięła na siebie ta partia niemiecka, która poniosła największe ofiary w okresie hitlerowskiej dyktatury — Komunistyczna Partia Niemiec. W programie z 11 czerwca 1945 r. wytyczyła ona drogę wyprowadzenia narodu niemieckiego z katastrofy, skierowania go na szlak demokracji i pokojowego rozwoju. Na czoło wysunęła ona w tym okresie zadanie doprowadzenia do końca pod kierownictwem klasy robotniczej niespełnionych postulatów rewolucji burżuazyjno-demokratycznej z 1848 r. likwidację imperializmu i militarystyki, wprowadzenie antyfaszystowsko-demokratycznego ustroju na terenie całych Niemiec.

KOMUNISCI NA CZELE WALKI

Komuniści, socjaldemokraci, antyfaszyści wspólnie przystąpili do realizacji pierwszych

posunąć antyfaszystowsko-demokratycznych. We wschodniej części Niemiec, na obecnym obszarze NRD, zostały zburzone resztki hitlerowskiego aparatu administracyjnego, powołano do życia nowe demokratyczne organa władzy. Robotnicy i przedstawiciele inteligencji technicznej przejęli kierownictwo wielu zakładów, skonfiskowanych zbrodniarzem wojennym i aktywnym hitlerowcom. Setki tysięcy chłopów przystąpiły przy pomocy klasy robotniczej do realizacji reformy rolnej. Za pierwszoplanowe zadanie w tym okresie uznano stworzenie warunków egzystencji dla ludności niemieckiej, przesiedlonej na podstawie Układu Poczdamskiego.

W lipcu 1945 r. powstał Blok Partii Antyfaszystowsko-Demokratycznych, w skład którego weszły Komunistyczna Partia Niemiec, Socjaldemokratyczna Partia Niemiec, Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna, Liberalno-Demokratyczna Partia Niemiec oraz szereg masowych organizacji społecznych. W 1948 r. weszły dodatkowo do Bloku utworzone w okresie później-

Rozwój gospodarczy NRD na przestrzeni 20 lat charakteryzuje przede wszystkim szybka rozbudowa własnej bazy surowcowej dla przemysłu maszynowego, tekstylnego, optycznego i mechanicznego. Od podstaw wzniesione zostały też nowe gałęzie przemysłu, jak np. chemiczny, stoczniowy, budowy maszyn energetycznych i maszyn matematycznych.

Na zdjęciu cementownia w Karsdorf. Daje ona prawie jedną trzecią całej krajowej produkcji.

Fot. — CAF

szym Niemiecko-Demokratia Niemiec oraz Demokratyczna Partia Chłopska Niemiec.

Podstawowym zadaniem tego okresu, najważniejszym warunkiem rzeczywistego demokratycznego przeobrażenia w Niemczech było przewyższenie rozbiicia politycznego niemieckiej klasy robotniczej, zjednoczenie niemieckiego ruchu robotniczego. Sprzyjające warunki dla takiego zjednoczenia stworzyła wspólna walka i praca komunistów i socjaldemokratów nad stworzeniem demokratycznych organów władzy przejmowania zakładów pracy i realizacją reformy rolnej. Na fali tych jednolitych frontowych akcji w kwietniu 1946 r. powstała Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec, powstał ośrodek wokół którego poczęły się skupiać wszystkie patriotyczne siły narodu niemieckiego.

Pod naciskiem mas także w zachodnich strefach okupacyjnych zaczęła się zarysowywać pewna możliwość demokratycznych przeobrażeń i tu dochodziło do wspólnych akcji komunistów, socjaldemokratów i działaczy związków zawodowych. W Szleswiku-Holsztynie i w Nadrenii-Westfalii zostały uchwalone ustawy o reformie rolnej. W szeregu innych krajów w strefach zachodnich siły antyfaszystowskie doprowadziły do przejęcia szeregu zakładów pracy, należących do wielkich monopolów, przez organa samorządu terytorialnego.

ROSZCZENIA ADENAUERA

Realizacja wszystkich tych demokratycznych posunięć została sparaliżowana. Pozycje wielkiej burżuazji zostały w tych strefach okupacyjnych poważnie osłabione, lecz nie zostały zlikwidowane. W jej rękach znalazły się organa

władzy administracyjnej, przez które wielka burżuazja stopniowo usiłowała przywrócić swoje dawne pozycje.

W obawie przed antyfaszystowsko-demokratycznymi przeobrażeniami dokonującymi się we wschodniej części Niemiec, wielka burżuazja niemiecka przy poparciu mocarstw zachodnich coraz bardziej nastawiała się na separatystyczny rozwój trzech stref zachodnich, czyli na podział Niemiec. W ramach tej polityki mocarstwa zachodnie sparaliżowały utworzenie centralnych, ogólnoniemieckich organów administracyjnych. Utworzono najpierw tzw. Biznes i następnie Trizonię. W grudniu 1947 r. mocarstwa zachodnie zerwały londyńską konferencję Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, która miała przygotować traktat pokojowy z Niemcami. W czerwcu 1948 r. w zachodnich strefach okupacyjnych dokonano separatystycznej reformy w lutym, jesienią tego samego roku utworzono w tych strefach tzw. Radę Parlamentarną, która stanowiła związek przyszłego państwa zachodnoniemieckiego. Wreszcie we wrześniu 1949 r. utworzono Niemiecką Republikę Federalną.

W deklaracji pierwszego rządu zachodnoniemieckiego z dnia 31 października 1949 r. kanclerz Konrad Adenauer określił to państwo jako „jedyną prawną organizację państwa niemieckiego” i stwierdził, iż jedyne nie to państwo jest uprawnione do przemawiania w imieniu narodu niemieckiego. Był to początek owego osławionego roszczenia NRF do wyłącznej reprezentacji narodu niemieckiego, które to absurdalne roszczenie w następnych latach tak bardzo przyczyniło się do zatracenia stosunków międzynarodowych na kontynencie europejskim.

Wraz z utworzeniem Niemieckiej Republiki Federalnej mocarstwa zachodnie do prowadziły także do podziału Berlina.

HISTORYCZNY REZULTAT WALKI

We wschodniej części Niemiec masy pracujące coraz energiczniej domagały się utworzenia — w odpowiedzi na powstanie Niemieckiej Republiki Federalnej — prawdziwie demokratycznego rządu niemieckiego. W październiku 1949 r. została proklamowana Niemiecka Republika Demokratyczna, jako rezultat walki sił imperializmu z jednej strony oraz sił pokoju, demokracji i socjalizmu z drugiej strony. Po raz pierwszy w historii Niemiec powstało państwo prawdziwie demokratyczne i pokojowe. Była to równocześnie klęska dla wszystkich sił reakcji w Niemczech, którym nowe państwo niemieckie zamknęło drogę ekspansji na wschód.

Niemiecka Republika Demokratyczna stanowi ucieleśnienie wszystkich humanistycznych i rewolucyjnych tradycji narodu niemieckiego, jest ona rezultatem dążeń i walki postępowych i rewolucyjnych sił narodu niemieckiego o Niemcy pokojowe, demokratyczne i socjalistyczne.

ALOJZY BIEL

Kampania cukrownicza

90 trudnych dni

Ruszyły wielkopolskie cukrownie. We wszystkich 11 zakładach rozpoczęła się kampania, która trwać będzie bez przerwy 92 doby. Będzie ona zatem krótsza o blisko 30 dni w porównaniu z ubiegłoroczną.

Kampania będzie krótsza, co nie oznacza wcale, że dla 9 tysięcy cukrowników — łatwiejsza. Późniejsze rozpoczęcie przerobu spowoduje bardziej skomplikowane doświadczenia, przy czym niebagatelna sprawa są tu kłopoty transportu kolejowego. Na konferencji przedkampanijnej przedstawił DOKP oświadczył wyrażnie, że w przeważeniu buraków nie należy liczyć na kolej z powodu braku wagonów, a przebieg kampanii raczej na transport drogowy, który dla poszczególnych cukrowni nie jest ułatwieniem w odbiorze surowca.

Dalszym utrudnieniem w samym procesie przerobowym będą niewatpliwe zmiany chemiczne buraka, spowodowane wtórną wegetacją.

Według szacunkowych obliczeń wielkopolskie cukrownie będą miały w tym sezonie do przerobu około 2 miliony ton buraków. Z tego ma się wyprodukować 220 000 ton cukru i 10 tysięcy ton suszu buraczanego. Nietatwo więc będzie przewieźć do zakładów przetwórczych półtora miliona ton surowca, skoro kolej zapowiada z góry, że jest zdolna przewieźć maksymalnie pół miliona ton. Trudności przewożenia pogłębia w tym roku fakt, że kółka rolnicze i ich MBM-y niewiele będą mogły pomóc swoim transportem, gdyż ciągniki mają bardzo dużo robót polowych, zwłaszcza w zakresie siewów jesiennych i orki przedzimowych. Prace te z powodu suszy zostały znacznie opóźnione i w październiku

trzeba te opóźnienia nadrobić, aby należycie przygotować glebę pod przyszłoroczne zbiory. Cały ciężar przewozu buraków spadnie więc na PKS i transport własny cukrowni, które posiadają niki park samochodowy i ciągniki wy.

Na modernizację maszyn i urządzeń cukrownie Wielkopolskie otrzymały w roku bieżącym dość znaczny fundusz inwestycyjny, w ramach którego kwota 77 milionów złotych. Była to konieczność gospodarcza, gdyż wiele maszyn w naszych cukrowniach jest mocno przestarzałych. W Cukrowni Gostyń o trzecia wirówka jest wiadomego pochodzenia i typu, bo wszelkie dane techniczne zostały zatarte. Piec wapienny w tej samej cukrowni został opasany żelazną obrożą, która ma go ochronić przed pęknięciem...

Realizacja inwestycji modernizacyjnych w cukrownictwie wielkopolskim nie przebiegała jednak tak, jak by należało się spodziewać. Czy z winy cukrowników i kierownictwa zakładów? Nie, ekipy remontowo-montażowe cukrowni robiły wszystko, co w ich mocy, aby podołać zadaniom. Trudności polegały na nieterminowym dostarczaniu części zamiennech, czy nowych podzespołów do maszyn i agregatów cukrowniczych.

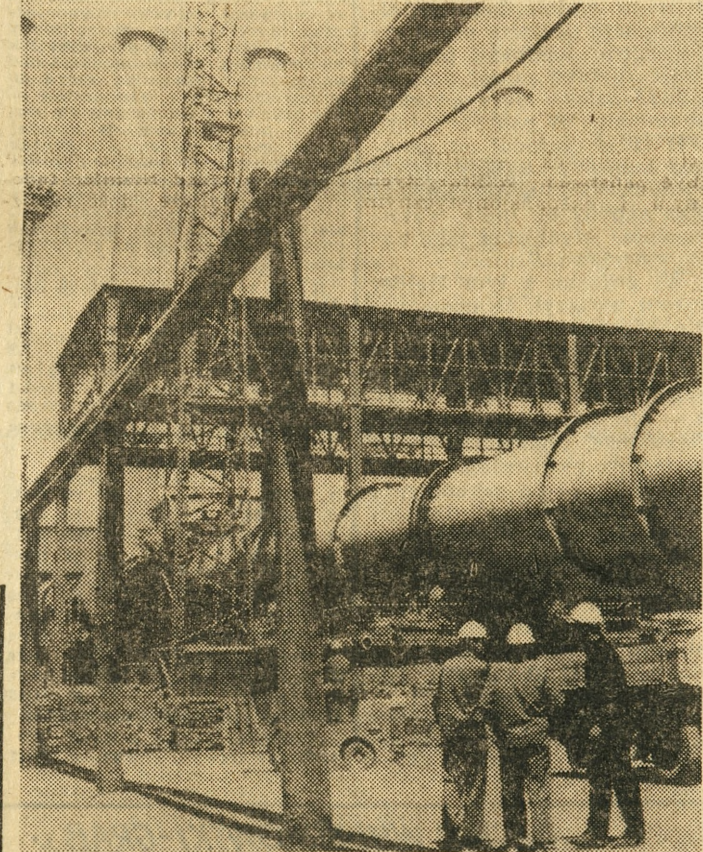
Oto na przykład Świdnicka Fabryka Urządzeń Przemysłowych, produkująca automatyczne wirówki do soku cukrowego, miała ich dostarczyć naszym cukrownikom kilkadziesiąt. Nie dostarczyła na czas ani jednej i z zainstalowaniem trzeba będzie czekać do następnego roku. Albo sprawa brykietowania suszonych wytlóków: cztery cukrownie przygotowały wszystko do montażu, lecz Zakład Urządzeń Przemysłowych w Nysie nie przysłał aparatury. Mi mo przyległego zamówienia i zo-

bowiazań na piśmie. W Cukrowni Witaszycy podjęto kosztowną przebudowę stacji filtrów w celu ich automatyzacji, co pozwoliłoby na ograniczenie zatrudnienia o 35 osób. Jednak z Chelmy nie dostarczono zasuw spustowych i automaty nie mogą być uruchomione.

Przykłady niesolidności dostawców nowych maszyn i części zamiennych do różnorodnej aparatury można mnożyć. Rezultat? Nie wykorzystany w pełni fundusz inwestycyjny, nie zrealizowany plan modernizacji urządzeń produkcyjnych. Dlatego m. in. kampania cukrownicza musi w tym roku trwać jeszcze 92 dni, chociaż mogłaby ulec dalszemu skróceniu.

Na zakończenie naszych rozważań pragniemy zwrócić uwagę cukrownikom na moment, związany ściśle z zapobieganiem skutkom tegorocznej suszy. Wiadomo, że zimą i wiosną wystąpią trudności paszowe. Dlatego też jak najwcześniejsze dostarczenie rolnikom wytlóków, to sprawa ważna. Chodzi bowiem o to, by mogli je zakiszyć, łącznie z innymi komponentami, jeszcze w październiku i listopadzie. Wydaje się, że w tej sytuacji można wstrzymać suszenie wytlóków, przekładając ten rodzaj produkcji na grudzień, a w pierwszym okresie kampanii wydawać tylko wytloki świeże. Byłoby to wcale nie błahy wkład naszych cukrowni do ogólnego wysiłku w zakresie łagodzenia skutków suszy i zrównoważenia bilansu paszowego na wiosnę.

K. J.



MUZYKA

Inauguracja w Filharmonii

Poznańska Filharmonia otworzyła nowy sezon wieczorem, który rozpoczął „Koncert na orkiestrę” W. Lutosławskiego. Twórczość tego kompozytora wyróżnia się wśród współczesnej muzyki polskiej. Lutosławski szczególnie uwarliwiony na wysubtelnione harmonie zrazu ulegał wpływom sztuki francuskiej impresjonistów. Później postąpił dalej w poszukiwaniu własnej wizji dźwiękowej. W okresie powojennym usiłował przeopić swe dzieło — dawniej niejednokrotnie zbyt intelektualne i ascetyczne w wyrazie — elementami folkloru. Pragnął w ten sposób przybliżyć muzykę słuchaczowi. Bodaj najcenniejszym dziełem Lutosławskiego jest — wykonany właśnie u nas „Koncert na orkiestrę”, praca o starannie przemyślanej konstrukcji, lecz i konsekwentnie narastającej linii emocjonalnej, obficie czerpiąca z polskiej ludowości (choć przestylizowanej prawie do niepoznaki).

Z kolei na estradę Auli UAM weszło trzech pianistów, aby z orkiestrą odegrać „Koncert na 3 fortepiany” W. A. Mozarta. Nazwiska wirtuozów: Z. Sliwiński, J. Sulikowski, J. Kulesza. Dotychczas u nas nieznanym utwór mistrza z Salzburga obfituje w muzykę wytworną i elegancką, napisaną zgodnie z wszelkimi prawidłami sztuki klasycznej, chociaż do arcydzieł mozartowskich raczej nie należąca. Soliści odwzorowali „Koncert F-dur” zapewne stylowo i precyzyjnie, ale chyba już zbyt bezosobowo i obiektywnie. Entuzjazmu

nie wzbudziło, czego dowodem okazał się brak zwyczajowych bisów.

Punktem kulminacyjnym wieczoru inauguracyjnego stał się poemat „Przygody Sowizdrzala” R. Straussa, stanowiący ulubiony numer popisowy orkiestr symfonicznych. 20 lat temu Poznańska Opera wystawiła „Sowizdrzala” w wersji baletowej, pod niezapomnianą batutą W. Biedzińskiego. Muzyka straussowska wprost idealnie zrasta się tutaj z anegdotą literacką czyli z barwną historią Dyla, wesołego kpiarza — filozofa. Słuchacz po prostu „widzi” bohatera pędzącego na skradzionym koniu, żartującego z przekupkami na rynku, nieszczęśliwie zakochanego, to znów przedzierającego bruchatych mieszczuchów, w końcu dyndającego na szubienicy. Pełna groteskowej humorystyki całość jest wspaniale instrumentowana, pozwala na szczególnie efektowny popis grupie instrumentów drewnianych. Dodajmy, że zespół naszych filharmoników przygotował kompozycję bez zarzutu. Prowadzący wieczór Z. Szostak zebrał najwięcej oklasków właśnie za „Sowizdrzala”, utwór przemawiający do każdego słuchacza swą żywiołowością muzyczną treścią i niepospolitą fantazją.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

ZŁOWROGIE PROROCOSTWO



Plan hitlerowskiej inwazji na Indie. Mapa pochodzi z 1941 r.

O tej bitwie minister obrony ZSRR marszałek A. Greczko napisał, że za decydowała o zagroźeniu drogi niemieckiemu imperializmowi do Azji i na Bliski Wschód. Boje o Kaukaz toczyły się 27 lat temu. Nasze opracowanie, oparte o dokumentalny reportaż radziecki I. Andronowa, przynosi wiele nieznanych szczegółów, dotyczących bitwy oraz planowanych przez Hitlera uderzeń w kierunku Indii.

Było lato roku 1933, gdy Hitler wydał bankiet dla ludzi ze swego najbliższego otoczenia, przedstawił zebrałemu zamysł podboju świata. Hitler oznajmił wtedy, że bezwzględnie podbije Indie. Słowa fuhrera cytuje w swej książce, zatytułowanej „Rozmowy z Hitlerem” — Hermann Rauschning, ongiś wysoko postawiony funkcjonariusz nazistowskiej Rzeszy. Hitler powiedział także Rauschningowi:

— Potrzebne nam są rozległe obszary! Musimy stać się mocarstwem kolonialnym. Właśnie dlatego nie zakreśliam sobie granic ani na Wschodzie ani na Zachodzie! Wódz faszystowski Niemiec marzył o zagarnięciu bo gactw Azji, o źródłach ropy naftowej, o milionach ludzi, których można by przekształcić w siłę roboczą, służącą „narodowi panów”. Rozpoczęcie przez Hitlera wojny, a zwłaszcza jego atak na Związek Radziecki, stanowiłyby wstęp do daleko pomyślnych zamierzeń militarno-strategicznym. Szeft hitlerowskie go sztabu generalnego, gen. Franz Halder odnotował w swym dzienniku, że fuhrer polecił mu opracować plan operacji „Turcja” już w 1939 roku. Z końcem zaś listopada tegoż roku wydał polecenie „opracowania planów operacji na całej kuli ziemskiej”, ze szczególnym uwzględnieniem Azji.

Szeft sztabu generalnego operuje od tej pory w swych zapiskach, dotyczących przyszłych terenów walk, nazwa mi: Afganistan, Irak, Iran, Syria, Indie, Birma, Tybet, Nepal, Cejlon i — południowe Chiny. Zanim nastąpiło uderzenie na ZSRR, Halder miał już gotowe wyliczenie: dla do konania wyprawy do podzwrotnikowych krajów Azji potrzeba 10 dywizji pancernych, 5 — zmotoryzowanych, 10 — piechoty i 8 desantowych.

Atakując Związek Radziecki, Hitler zamierzał między innymi opanować Kaukaz i wtargnąć na Zakaukazie — zająć obszarami od Eufratu do Gangesu. Nie był to plan zupełnie nierealny; latem 1942 roku 26 dywizji

„Opinia“ w kioskach

W kioskach ukazał się kolejny, 11 numer interesującego kwartalnika „Opinia” (100 tysięcy nakładu, 108 stron druku, 2 kolorowe wkładki). Numer ten przynosi jak zwykle, reportaże, wywiady, informacje, artykuły na tematy związane z domem (umeblowanie, tkaniny, szkło, ceramika, porady) poza tym obszernie działają poruszające sprawy związane z żywieniem, zakupami, modą i urodą, wypoczynkiem i zdrowiem.

Uwagę zwracają: reportaż Z. Fliskowskiego pt. „Ten z Westerplatte”, artykuły o właściwościach rośliny żeńskiej o herbarcie, o tym jak adaptować i urządzić stare mieszkania, o wielkich wystawach polskiego wzornictwa, o hobbytach i inne pozycje (cz)

W halach i na stadionach

Luczniczki poznańskiej Surmy nie zdołali obronić zdobytego przed rokiem tytułu mistrza Polski. Przypadł on tym razem, po zwycięstwie, wyrównanej i na wysokim poziomie przeprowadzonych pojedynkach drużynie bar-dziej wyrównanej — Resovii. Uży-skała ona w czwartym rzucie mistrzowskich rozgrywek — 9287 pkt. przed Surmą Poznań — 9119 pkt. Na trzecim miejscu znalazł się Marymont Warszawa 8931 pkt. Podczas dwudniowych strzelań aż 15 uczestników uzyskało wyniki lepsze od 1000 pkt.

Wśród senierek zwyciężyła Maria Maczyńska (Łączność) 1177 pkt., która ustanowiła dwa wyniki lepsze od jej rekordów Pol-ski. W strzelaniu na 50 m Maczyńska poprawiła swój rekord o 4 pkt. uzyskując rezultat 298 pkt., a w konkurencji łącznej 50 plus 30 m osiągnęła 628 pkt. — o 20 pkt. lepiej od rekordu Polski. Drugie miejsce zajęła Hanna Brzezińska (Marymont) 1160 pkt. Trzecie miejsce przypadło Grażynie Kotlarzównie z Surmy 1111 pkt.

Wśród mężczyzn pierwsze miejsce zdobył Szymańczyk (Surma) 1100 pkt., przed Narbutowiczem (Stal Stalowa Wola) 1096 pkt. i Bogdanem Maczyńskim (Marymont 1071 pkt.

Najlepszą juniorką okazała się Bielawska (Resovia) 1094 pkt. a najlepszym juniorem — Kodura (Kmita Zabierzów) 1139 pkt.

Po czterech rundach na pierw-kona u siebie Olimpię Poznań 14:6.

Podczas strzeleckich mistrzostw dziennikarzy w Bydgoszczy w klasyfikacji zespołowej zwycię-stwo przypadło drużynie Polskie-go Radia i Telewizji z Poznania. W drugiej imprezie dla dzien-nikarzy 3-etapowym rajdzie samo-chodowym na szosach województwa krakowskiego zwyciężył J. Unierzyski z Poznania przed ubie-głorocznym triumfotorem tej im-prezy J. Chmielewskim z Krakowa i Z. Staszysynem z Poznania.

W rozegranych w Gliwicach motocyklowych mistrzostwach Polski w klasie 250 cm. zwycię-żył Szymkowiak z poznańskiej Unii. Jednocześnie odbył się rów-nież wyścig międzynarodowy o Puchar Gliwic, w którym zwycię-żył ten sam zawodnik.

Rewanżowe spotkanie bokser-skich reprezentacji juniorów Pol-ski i NRD, które odbyło się w Zaganiu, wygrali Polacy w sto-sunku 12:20, rewanżując się gościom za porażkę w pierwszym meczu.

Mirosława Sarna (Budowlani Kielce) ustanowił podczas zawo-dów wieloboju w Kielcach nowy rekord Polski w pięcioboju uzyskując 4733 pkt., czyli o 122 więcej niż wynosił poprzedni rek-ord Ireny Szewińskiej. Wyniki Sarny w poszczególnych konkuren-cjach: 100 m ppł. — 15,0, skok w dal — 6,35, skok wzwyż 171 cm, kula — 10,29 m, 200 m — 24,0.

W Kielcach odbył się finał ogólnopolskich zawodów koszykówki męskiej o puchar KROSFWIT.

Pierwsze miejsce wśród 8 walczą-czych zespołów zdobył Lech Poznań przed Polonią Warszawa i Resovia. „Królem strzelców” zo-stał Maciej Chojnacki z Lecha.

Rozegrany w Bydgoszczy międzypaństwowy mecz lekkoatletycz-ny między reprezentacjami mę-skimi Polski i Bułgarii zakończył się zwycięstwem naszego zespołu 119:94 pkt. Polacy wystąpili w od-młodzonym składzie, z ósemką debiutantów. Wygrali 12 spośród 20 konkurencji.

Tytuł mistrza Polski na żużlu zdobyła bezapelacyjnie drużyna Stali Górzów przed Śląskiem Świętochłowice i ROW-em Rybnik. Oto wyniki niedzielnych spotkań: ROW — Włókniarz Częstochowa 45:33, Stal Rzeszów — Stal Górzów 25:52, Śląsk Świętochłowice — Sparta Wrocław 52:26, Wybrzeże Gdańsk — Polonia Bydgoszcz 40:37,5.

W niedzielnym meczu o mistrzostwo piłki ręcznej mężczyzn I ligi Stal Mielec pokonała drużynę Grunwaldu Poznań 16:14.

TABELA		
1. Gwardia Koszalin	8	12 12:6
2. Flota Gdynia	8	12 11:5
3. Polonia Gdańsk	8	12 9:5
4. Warta	8	11 8:7
5. Calisia	8	10 14:6
6. Lechia Gdańsk	8	10 9:5
7. Polonia Bydg.	8	9 27:14
8. Lech	8	9 15:7
9. Bałtyk Gdynia	8	9 10:6
10. Olimpia Elbląg	8	9 9:10
11. Polonia Pn	8	7 5:7
12. Kujawiak Wł.	8	6 8:13
13. Pogoń II Szczecin	8	4 4:11
14. Unia Tczew	8	4 4:16
15. Pogoń Barł.	8	3 9:18
16. Zagłębie Konin	8	1 6:24

LIGA OKRĘGOWA		
Olimpia II — KKS 3:1		
Stella — Ostrovia 1:1		
Warta II — Lech II 0:0		
Stal Ostr. — Polonia Piła 2:2		
Grunwald — Dyskobolia 3:0		
Przemysław — Obrą Kość. (przel.)		
Tur Turek — Vitcovia 4:0		
W tabeli prowadzi Tur Turek — 15 pkt., przed Polonią Pn — 12 pkt. i KKS Kepno — 12 pkt.		

Jeden punkt piłkarzy Olimpii

„Zmiana warty“ w lidze międzywojewódzkiej

Miła niespodziankę sprawili swo-im sympatykom piłkarze Olimpii, którzy przysłali z Mielca 1 punkt remisując z tamtejszą Sta-lą 0:0. Odbyły się również pozostałe spotkania o mistrzostwo II ligi oraz ligi międzywojewódzkiej i klas niższych.

Według informacji napływają-cych z Mielca zespół Olimpii był w pierwszej połowie równorzę-dnym przeciwnikiem dla piłkarzy Stali a nawet miał okresami lek-ka przewagę. Tak jedna jak i dru-ga drużyna miały kilka okazji do strzelenia bramek, ale zawsze o-ba bramkarze popisywali się do-brymi interwencjami. W drugiej części meczu, kiedy na skutek kontuzji musiał opuścić boisko Zeuschner, poznaniacy grali nie-co gorzej. Ostatnie 15 minut upły-neło pod znakiem przewagi Stali, ale na szczęście linie defensywne Olimpii były zawsze na stanowis-ku.

A oto pozostałe wyniki II ligi: Arkonia — Unia Racibórz 3:1 Garbarnia — Włókniarz 2:1 MZKS — Hutnik 1:0 ŁKS — Śląsk 0:1 Urania — Unia Tarnów 1:1 Zawisza — ROW 0:9 Górnik — Motor przełożone

TABELA		
1. ROW	12	18 15:3
2. Stal M.	12	17 16:6
3. Garbarnia	11	17 15:7
4. Zawisza	11	14 10:6
5. ŁKS	12	14 14:13
6. MZKS	12	12 12:13
7. Śląsk	10	11 10:8
8. Górnik Wab.	11	11 13:13
9. Unia Racibórz	12	11 9:16
10. Unia Tarnów	12	10 9:12
11. Urania	12	10 11:15
12. Motor	10	9 10:7
13. Olimpia	11	9 6:9
14. Włókniarz	12	9 10:17

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYĆ CIPIEC

A jednak codzienny nasz chleb był upieczony z mąki zmielonej na żarnach — żadne groźby, żadne szkany nie były w stanie pozbawić ludności żaren, a co za tym idzie chleba, tego podstawowego produktu żywnościowego.

Od czasu do czasu wychodziłem z gospodarzami w pole. Dostyć dobrze opanowałem posługiwanie się kosą, choć do końca nie nauczyłem się kosić łąk. Umiałem już wkrótce ko-pać kartofle, podbierać skoszone zboże, wiązać snopy, ukła-dać je na drabiniastym wozie... Nie wyobrażałem sobie, że tak dużo wysiłku wymaga młócenie cepami, lecz i tego w końcu się nauczyłem. Tu nauczycielem moim była córka sąsia-da, Stasia, ładna, szczupłutka brunetka, niewysoka, drobna. Zawsze dziwiło mnie, skąd u niej bierze się ta siła i wy-trzymałość. Od rana do wieczora mogła bez przerwy wy-machiwać cepami, kiedy mnie już po godzinie trzeszczał krzyż. Wstyd mi było przed nią okazać, jak bardzo jestem zmęczony.

Zaciskałem zęby i nie poddawałem się. Po kilku dniach i do tej pracy przywykłem. Młocka była jednym ze źródeł nie-wielkiego zarobku, choć w większości wypadków wynagradza-no mnie posiłkami lub produktami żywnościowymi.

Pożywienie było w tym czasie wyjątkowo prymitywne i je-dnostajne: postne ziemniaki, barszcz zabielały młkiem, chleb i na odmiane — zwłaszcza w lecie — w jednym dniu „jabł-czanka”, w drugim „czereśnianka” zaprawione młkiem. Mięsa ani słoniny prawie się nie widziało. Prawdopodobnie i przed wojną nie przelewało się lubelskiemu chłopu. Toteż zaskoczyło

mnie, że pewnego dnia kartofle były okraszone, a wiedziałem dokładnie, że w domu nie ma ani grama tłuszczu.

Natalia jednak moje pytania zbyła krótko:

— A co, nie smakuje ci? No, jedz, zamiast pytać.

Posiłki spożywało się zgodnie z utartym na wsi zwyczajem, z jakim ja zetknąłem się po raz pierwszy: na środku izby gos-podyn stawała podłóżna, niska ława, na niej stawała ogrom-na miska z zupą, a obok mniejsze kamienne miski z ziem-niakami. W metalowych talerzach znajdowały się pajdy po-krójonego chleba. Domownicy siadali po obu stronach ławy, na nieco wyższych ławkach. Jedliśmy nisko pochyleni nad śro-dkową ławą. Pomagaliśmy sobie rekami i drewnianą łyżką. Od miski z zupą, poprzez ławę, podłogę i spódnię, strużka zupy prowadziła do brody jedzącego. Zanim opanowałem ten spo-sób jedzenia, przez kilka pierwszych dni wstawałem od stołu głodny.

Nie było wieczoru, abyśmy nie mieli gości. Przychodzili na pogawędki sąsiedzi. Chcąc poznać wieś i ludzi odwiedzali z kolei i ja bliższych i dalszych gospodarzy. Tematem rozmów było życie chłopów w przedwojennej Polsce i wojna — snuto domysły na temat, jak długo potrwą i czym się skończy? Roz-trzasaliśmy zagadnienie biedy na wsi, jej przyczyn. Dziwiło mnie, kiedy gospodarze opowiadali, że również przed wojną cierpieć niedostatek. Stopniowo dochodził mi do zrozumienia przyczyn takiego stanu rzeczy: zaczęliśmy lepiej pojmować co to jest wyzysk, na czym polega niesprawiedliwość społeczna, co jest powodem powstawania wojen. Gospodarze dyskutowali chętnie i słuchali mnie z uwagą, moje rozumowanie trafiło im do przekonania. Słuchali nie tylko jako sąsiedzi — kilka miesięcy później dowiedziałem się, że treść moich wypowiedzi, treść dyskusji była przekazywana do kierownictwa walki podziemnej i że tematy tych rozmów były z kolei znane działają-cym na naszym terenie oddziałom Gwardii Ludowej. Osoba nieznana była zawsze podejrzana i obserwowana, czy przypad-kiem nie ma skrytych powiązań z okupantem. I to było w pełni zrozumiałe. Konspiracja rządzi się swoimi własnymi pra-wami i zasadami. Działacze podziemni, a było ich w wiosce kilkunastu, musieli być ostrożni i czujni.

Polska czwarta na mistrzostwach Europy

W niedzielę zakończyły się w Neapolu XVI mistrzostwa Europy w koszykówce mężczyzn. Nasza drużyna zajęła 4 miejsce, przegrywając w ostatnim, decydującym o brązowym medalu pojedynku z Czechosłowacją tylko jednym ko-szem 75:77 (37:37). Było to spotka-nie godne finałów mistrzostw Eu-ropy. Niestety, podobnie jak w meczu z Jugosławią, Polakom nie dopisało szczęście. O zwycięstwie reprezentacji CSRS zadecydował celnny rzut Bobrowsky'ego na 30 sek. przed zakończeniem spotka-nia.

Po raz dziesiąty koszykarze Związku Radzieckiego zdobyli ty-tuł mistrzów Europy. W niedzielę w finałowym meczu w Neapolu drużyna radziecka pokonała Jugo-sławię 81:72 (41:33), rewanżując się za porażkę na Igrzyskach Olimpij-skich w Meksyku oraz za prze-graną w eliminacjach w Caserle.

A oto końcowa klasyfikacja:

1. Związek Radziecki
2. Jugosławię
3. Czechosłowacja
4. Polska
5. Hiszpania, 6. Włochy, 7. Buł-garia, 8. Węgry, 9. Rumunia, 10. Grecja, 11. Izrael, 12. Szwecja.

Tenisściści Olimpij najlepsi w kraju

W niedzielę zakończyły się we Wrocławiu I ogólnopolskie mistrzostwa federacji „Gwardia” w tenisie ziemnym. Wśród czterdzie-stu zawodników i zawodniczek najlepszymi okazali się tenisiści Olimpii Poznań — Krystyna Fili-pówna i Kazimierz Adamczak, którzy wywalczyli mistrzowskie tytuły. W grach pojedynczych Filipówna zwyciężyła w finale Ko-złowską (Polonia Bydg.) w sto-sunku 6:1, 6:1, natomiast Adam-czak łatwo wygrał z Szewczykiem (Polonia Bydg.) 6:2, 6:3.

Poznaniacy triumfowali także w grze mieszanej, gdzie Filipówna i Adamczak spotkali się w finale z drugą parą Olimpij — Elżbietą Sobczak i Zdzisławem Wieczor-kiem, pokonując ich 6:0, 6:0. W grze podwójnej mężczyzn Adam-czak i Wieczorek również wywal-czyli mistrzowski tytuł, zwyciężając duet Cz. Szewczyk (Polonia) i Zb. Mroczek (Błękitni Kielce) 6:2, 4:6, 6:4. Gratulujemy tenisistom O-limpij nie tylko prymatu w swej federacji i zagarnięcia wszystkich mistrzowskich tytułów wraz z pękniętymi pucharami, ale także niezłej — jak na koniec sezonu — formy, gdyż większość pojedy-nków stała na dobrym poziomie. (ck)

Szermiercze Mistrzostwa Świata

Floreściści sięgają po złoty medal

Trwają walki drużynowych mi-strzostw świata we florecie. Po-lacy, po zwycięstwie, w elimi-nacjach nad Japonią 14:2 punkty dla Polski zdobyli: Woyda i Ko-ziejewski po 4, Kaczmarek i Da-browski po 3, a w ćwierćfinale spotkali się z groźnymi Węgrami. Mecz zakończył się zwycięstwem naszych chłopców stosunkiem 9:7. W pozostałych ćwierćfinałowych walkach Zwią-zek Radziecki pokonał Włochów 9:5, Francja rozgromiła NRD 16:0, a Rumunia zwyciężyła NRF 9:6. W półfinałach Polacy zmierzy-

li się z Francją. Po ciekawych a chwilami denerwujących wal-kach nasi chłopcy odnieśli prze-konywujące i zupełnie zasłużone zwycięstwo w stosunku 8:6.

W drugim spotkaniu półfinałowym Związek Radziecki pokonał Rumunię 9:4. W pojedynkach fi-nałowych o złoty medal, spotka-ją się Polska ze Związkiem Ra-dzieckim. (o-za)

dalekopisem

BRAZOWY MEDAL SIATKAREK

W Rydze zakończył się turniej o mistrzostwo Europy w siatków-ce juniorek. Piękny sukces odnio-sły nasze młode siatkarki zają-jąc trzecie miejsce. Oto końcowa klasyfikacja: 1. ZSRR, 2. Buł-garia, 3. Polska, 4. CSRS, 5. NRD, 6. Węgry.

MIEDZYNARODOWY MOTOCROSS

Miedzynarodowy motocyklowy motocross we Lwowie wygrała Czechosłowacja — 18 pkt., przed Polską — 43 pkt., Bułgaria — 63 pkt. i Węgrami — 65 pkt.

KOWALCZUK CZWARTY

Kolarski wyścig przyjaźni. z Przemysła do Lwowa wygrał Wa-lentin Szatunow (ZSRR) — 24:10, Jerzy Kowalczyk zajął czwarte miejsce w czasie 24:16,18.

DOOKOŁA BULGARI...

6 km. rozegrano przedostatni etap (224 km) wyścigu kolarskiego dookoła Bułgarii. Wygrał Bułgar Kocew w czasie 6:04,44, przed Wa-gnerem (NRD) i Wiochem Suria-nim (ten sam czas). Na miejscach od 4 do 7 sklasyfikowano również w jednakowym czasie Polaka — Szurko.

Zespołowo zwyciężyli Bułgarzy przed NRD, Włochami i Polską. Jugosławia i Rumunia — wszyscy w czasie 18:19,1.

...I DOOKOŁA MEKSYKU

W Acapulco rozpoczął się ko-larski wyścig dookoła Meksyku. Wystartowało 141 zawodników. Pierwszy etap — 130 km zakończył się sukcesem Meksykanina Jesu-sa Sarabii.

II etap długości 100 km wygrał również Meksykanin — Guirino Villareal w czasie 2:32,59 przed Wiochem Georgio Chelzi — 2:31,07. Z naszych kolarzy najlepiej spisał się Zbigniew Krzeszowiec, zają-jąc czwarte miejsce.

PORAŻKA GÓRNIKA ZABRZE

W miedzynarodowym spotkaniu piłkarskim, Górnik Zabrze prze-grał z zespołem Chemie Halle 2:3 (2:0). (o-za)

